

Sygn. akt II C 266/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Gawlik

Ławnicy:	/
-----------------	---

Protokolant: Hanna Świątek

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2014 roku w Rybniku

sprawy z powództwa R. K. (1)

przeciwko (...) S.A. w J.

o ochronę wizerunku i zapłatę

- 1) oddała powództwo;
- 2) odstępuje od obciążenia powódki kosztami sądowymi;
- 3) zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt. II C 266/12

UZASADNIENIE

Powódka R. W., obecnie **K.**, wniosła **o ochronę jej wizerunku** i zapłatę ,żądając na podstawie art. 83 ustawy o prawie autorskim i o prawach pokrewnych z 4 lutego 1994 r. (Dz. U. z 2006 r. nr 90 poz. 631 z późn. zm.) zasądzenia na jej rzecz od pozwanej (...) Sp. z o.o. tytułem zadośćuczynienia ,kwoty 150.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu podniosła, iż nie wyraziła zgody na rozpowszechnianie reportażu dotyczącego Ośrodka (...) w P., w którym wykorzystano jej wizerunek oraz że nigdy z tego tytułu nie otrzymała zapłaty. Wyraziła jedynie zgodę na jednorazową emisję przedmiotowego nagrania w Telewizji (...). Podniosła, że jest osobą znaną i kojarzoną w branży turystycznej na W., jest absolwentką studiów hotelarskich, od lat zawodowo działa w branży turystycznej. Wskazała, że film powstał na zlecenie R. R., który był obecny przy jego nagraniu, i zlecił jego umieszczenie na portalach internetowych. Zarzuciła, że wielokrotnie zwracała się z pytaniami do członków Zarządu pozwanej Spółki, m.in. do R. R. odnośnie praw do filmu i wynagrodzenia za wykorzystanie jej wizerunku nie uzyskując żadnej konkretnej informacji, a jedynie zapewnienie, że sprawa zostanie rozpatrzona na posiedzeniu Zarządu. Zwracała się do przelożonych w sprawie bezprawnego wykorzystania jej wizerunku również za pomocą służbowej poczty elektronicznej, jednakże z chwilą przejścia na urlop macierzyński dostęp do poczty został zablokowany. Powódka twierdzi, że w rozmowie z Ż. (...) poinformowała ją o tym, że nie udzieliła zgody na wykorzystanie jej wizerunku. Według wiedzy powódki Ż. (...) informowała przelożonych o tym fakcie. Powódka

posiada wiedzę, że obrót OW (...) w 2009 r. wynosił ok. 450.000 zł, nadto jest w posiadaniu materiałów świadczących o tym, że w kolejnych latach, tj. od objęcia przez nią stanowiska kierownika Ośrodka, obrót sukcesywnie wzrastał aż do kwoty 2.046.900 zł w 2012 r. Zdaniem powódki znaczący wzrost obrotów Ośrodka firmowanego przez nią był skutkiem bezprawnego rozpowszechniania jej wizerunku, mimo nieprzedłużenia z nią umowy o pracę. Powódka sądzi, że ręcząc swoim wizerunkiem za dobrą jakość oferowanych usług, w sposób znaczący przyczyniła się do pozyskania zaufania wśród turystów, którzy następnie wykupili wczasy w Ośrodku (...). Podniosła, że film był rozpowszechniany, a zarazem dostępny dla nieograniczonej liczby osób również w okresie, w którym nie była już pracownikiem pozwanej, firmowała zatem swoim wizerunkiem i renomą Ośrodek, na którego działalność i jakość świadczonych usług nie miała wpływu. Według powódki nie sposób nie zauważyć, że pozwana odniosła wymierną korzyść z publikacji jej wizerunku w postaci doskonałej sprzedaży wczasów w latach 2010 – 2012.

Pozwana (...) Sp. z o.o. w odpowiedzi na pozew wniosła **o oddalenie powództwa** w całości oraz zasądzenia od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, iż twierdzenia powódki dotyczące kwestii ochrony jej wizerunku, jak również zgłoszone przez nią roszczenie, są całkowicie pozbawione podstaw. Jak sama powódka przyznaje, wyraziła ona zgodę na wykorzystanie jej wizerunku w opisywanym materiale promocyjnym, realizowanym przez telewizję internetową (...). Stwierdziła, że zgoda na rozpowszechnianie wizerunku, zgodnie z powszechnym poglądem doktryny, może być udzielona w dowolnej formie, zatem udzielenie jej ustnie przez powódkę, w kontekście relacji pomiędzy stronami, jest zupełnie wystarczające. Powódka udzieliła przedmiotowej zgody w obecności członków ekipy realizatorskiej biorącej udział w nagraniu filmu z jej udziałem. Powódka jak i wszystkie inne osoby uczestniczące w nagrywaniu filmu były poinformowane o zasadach nagrywania materiału promocyjnego i jego rozpowszechniania, przeznaczeniu filmu oraz celu, w jakim był on nagrywany. Powódka godząc się na udział w filmie i jego publikację wiedziała, że materiał filmowy zostanie przekazany do dalszego rozpowszechniania i nie wyraziła wobec tego sprzeciwu. Powódka jako osoba, której wizerunek był rozpowszechniany, posiadała pełne prawo do ograniczenia pól publikacji filmu z jej udziałem, zarówno ze względu na zakres przedmiotowy jak i czasowy (wyrok SA w Krakowie z 19 grudnia 2001 r. sygn. akt. I ACa 957/01). Według pozwanej, powódka była świadoma przeznaczenia filmu, zamierzeń producenta co do jego dalszego rozpowszechniania również poza TV (...), w tym chęci dotarcia z przekazem w nim zawartym do jak najszerszego grona potencjalnych klientów Ośrodka (...), który był przez film promowany. Nieprawdopodobne jest, aby powódka, jako osoba mająca na co dzień do czynienia z turystyką i zarządzaniem placówkami wczasowymi, nie miała wiedzy dotyczącej ogólnie przyjętej praktyki reklamy ośrodków wczasowych, a ta przecież zakłada dotarcie z przekazem do jak najszerszego grona odbiorców – potencjalnych klientów. Powódka z racji swojego doświadczenia powinna zatem znać mechanizmy rozpowszechniania informacji o ośrodkach wypoczynkowych i wyraziła zgodę na udział w omawianym filmie, to należy przyjąć, że miała świadomość, iż będzie on publikowany w jak najszerszym zakresie, również poza TV (...), celem zwiększenia szansy na pozyskanie jak największej liczby klientów. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego wyrażenie zgody na wykorzystanie i rozpowszechnianie wizerunku obejmuje również aprobatę dla jego dalszych publikacji w innych miejscach, pod warunkiem wskazania źródeł pierwotnej publikacji (wyrok SN z 2 lutego 1967 r. sygn. akt I CR 496/66). Według pozwanej, zgoda powódki na dalszą publikację jej wizerunku nie była wymagana, skoro film z jej udziałem był powielany w niezmienionej formie, a ponadto zawarte w nim było źródło pierwotnej publikacji. Pozwana zarzuciła, że powódka najwyraźniej nie dostrzega faktu, że godząc się na wykorzystanie jej wizerunku w filmie emitowanym w TV (...) wyraziła aprobatę na rozpowszechnianie jej wizerunku wśród nieograniczonego kręgu adresatów, jako że TV (...) jest telewizją internetową, o czym powódka wiedziała, zatem z zasady ogólnie dostępną dla osób niezależnie od miejsca ich zamieszkania. O powyższym fakcie powódka została poinformowana przez przedstawicieli pozwanej przed realizacją filmu. Z przedmiotowego filmu w żadnym wypadku nie wynika, aby miał być on adresowany jedynie do odbiorców internetowej TV (...) zatem zgoda na wzięcie w nim udziału i jego rozpowszechnianie powinna łączyć się ze świadomością powódki, iż będzie on dostępny również na innych platformach. Pozwana podniosła, że okoliczność, iż podmiot rozpowszechniający wizerunek odnosi w związku z tym korzyści, nie jest przesłanką żądania ochrony prawa do wizerunku. Wbrew twierdzeniom powódki, nigdy nie zwracała się ona do Zarządu pozwanej w zakresie praw do przedmiotowego filmu oraz wynagrodzenia za wykorzystanie jej wizerunku. Pierwszym krokiem powódki w stosunku do pozwanej było zwrócenie się przez nią z

wezwaniami do zapłaty kwoty 150.000 zł z tytułu bezprawnego rozpowszechniania jej wizerunku. Podkreślić należy, że nigdy wcześniej nie kontaktowała się ona w jakikolwiek sposób z przedstawicielami pozwanej Spółki w powyższej sprawie. Powódka wystąpiła wobec pozwanej z pierwszym roszczeniem z tytułu naruszenia jej prawa do wizerunku dopiero 14 marca 2012 r., kiedy wniosła przywołane wyżej przesądowe wezwanie do zapłaty, podczas gdy film z jej udziałem zaczął być rozpowszechniany już 1 września 2010 r. Powódka zakończyła pracę w pozwanej Spółce 30 września 2011 r., kiedy skończyła jej się umowa o pracę zawarta na czas określony. Należy zatem stwierdzić, że zwróciła się do pozwanej o zadośćuczynienie dopiero po 6 miesiącach od zakończenia u niej pracy. Zdaniem pozwanej, celem powódki nie jest w rzeczywistości ochrona jej wizerunku, skoro z roszczeniem wystąpiła dopiero po 1 roku i 7 miesiącach od pierwszej publikacji filmu. Nadto powódka występując z roszczeniem przeciwko pozwanej, w ogóle nie wskazała na czym to rzekome naruszenie jej prawa do wizerunku miałyby polegać a to na powodzie spoczywa ciężar wykazaniu rozmiaru i intensywności doznanej krzywdy, a także innych negatywnych konsekwencji wynikłych z tego tytułu (wyrok SA w Warszawie z 23 listopada 1999 r. sygn. akt I ACa 847/99). Powódka nie przedstawiła żadnych ujemnych przeżyć psychicznych ani szkody majątkowej. Pozwana podniosła również, że osoba powódki została zobrazowana w pozytywnym świetle. Całokształt przedmiotowego filmu tworzy u przeciętnego odbiorcy pozytywny odbiór i tak też powinien kojarzyć się Ośrodek oraz jego obsługa potencjalnemu widzowi. Istotnie ilość sprzedanych miejsc w OW zwiększyła się ale dlatego, że w 2010 r. wybudowano 18 domków wczasowych na terenie Ośrodka, jak również dokonano generalnego remontu Ośrodka, w tym podwyższenia jego standardu, co w sumie skutkowało podwyższeniem cen noclegów, a jednocześnie zwiększeniem zainteresowania Ośrodkiem ze strony turystów. Powódka została przedstawiona w filmie tylko przez 2:58 minut, co stanowi 25% czasu trwania filmu. Z ostrożności procesowej pozwana podkreśliła, że roszczenie powódki jest kompletnie nieuzasadnione co do wysokości żądanej kwoty, a ta (150.000 zł) jest rażąco wygórowana. Kwoty rzędu 100.000 – 150.000 zł są zasądzone przez polskie sądy w drastycznych przypadkach naruszenia prawa do zdrowia, które jest dobrem najwyższej wagi, nieporównywalnym z prawem do ochrony wizerunku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bezspornym jest, że powódka jest absolwentką studiów hotelarskich i od lat zawodowo działa w branży turystycznej. Od 2 kwietnia 2010 r. do 30 września 2011 r. na podstawie umowy o pracę na czas określony była zatrudniona przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w J., która 1 marca 2012 r. została przejęta przez (...) Sp. z o.o., na stanowisku kierownika Ośrodka (...) w P.. Do jej obowiązków należało m.in.: kierowanie zespołem pracowników, oddziaływanie w kierunku stałego osiągania coraz to lepszych wyników ekonomicznych przez Ośrodek, przy jednoczesnym podnoszeniu poziomu usług.

Od 29 marca 2011 r. powódka przebywała na urlopie macierzyńskim.

dowód: dyplom ukończenia studiów k.11, trzy świadectwa pracy z (...) k.12 – 14, referencje z (...) k.15, umowa zlecenie – kierownik ośrodka (...) sp.j. k.16, świadectwo pracy i umowa zlecenie – kierownik OW (...) k.17 i 18, (...) k. 19, (...) Sp. z o.o. k. 20, trzy PITy Związek Piłki Nożnej k. 21 – 24, dyplom policealnego stadium zawodowego k.25, zaświadczenie o ukończeniu kursu: „Prowadzenie placówek wypoczynku” k.26, świadectwo pracy w (...) Sp. z o.o. k. 6, zakres czynności k. 7.

W sierpniu 2010 r. na zlecenie pozwanej telewizja internetowa (...) z J. zrealizowała trwający 11:35 minut film promujący Ośrodek (...) w formie reportażu oraz dwa krótkie spoty reklamowe z udziałem powódki, która Ośrodek ten przedstawiała i rekomendowała.

dowód: nagranie filmu k. 39.

Przedmiotowe nagranie zostało umieszczone na portalach internetowych www.youtube.com oraz www.facebook.pl na polecenie R. R. zastępcy Prezesa (...) Agencji (...). Powódka w pozwie podniosła, że nagranie zostało umieszczone także na innych stronach internetowych, jednak nie przedstawiła dowodów na poparcie tych twierdzeń.

dowód: zeznania świadka Ż. (...) na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2013 r., zeznania świadka M. B. na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2013 r., zeznania świadka T. N. z dnia 17 maja 2013 r., zdjęcie portalu www.yuotube.com z filmem k. 5, zdjęcie usuniętego filmu na www.facebook.pl

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki, która twierdzi, iż wyraziła ustną zgodę tylko na jednorazową emisję reportażu. Sąd podzielił natomiast stanowisko pozwanej, iż nieprawdopodobnym jest, aby powódka, jako osoba mająca na co dzień do czynienia z turystyką i zarządzaniem placówkami wczasowymi, nie miała wiedzy dotyczącej ogólnie przyjętej praktyki reklamy ośrodków wczasowych, która zakłada dotarcie z przekazem kierowanym również przez kierowników placówek w ramach wykonywanych przez nich obowiązków służbowych, do jak najszerszego grona odbiorców. Skoro powódka, z racji swojego doświadczenia znająca mechanizmy rozpowszechniania informacji o ośrodkach wypoczynkowych wyraziła zgodę na udział w omawianym filmie, czynnie uczestniczyła w jego powstawaniu, w tym poddając się stylizacji jej wizerunku dla potrzeb filmu, jak i korekcie sposobu wypowiedzania się, treści wypowiedzianego przekazu, to należy przyjąć, że miała świadomość, iż film będzie kierowany do maksymalnej ilości odbiorców, będzie publikowany w jak najszerszym zakresie, również poza TV (...), dla zwiększenia szansy na pozyskanie jak największej liczby klientów. Istotnie, powódka nie otrzymała dodatkowego wynagrodzenia, wynagrodzeni za udział w filmie.

dowód: zeznania powódki z 6 lutego 2014 r., zeznania R. K. (2) z 6 lutego 2014 r.

14 marca 2012 r. powódka wystosowała do (...) Sp. z o.o. przesądowe wezwanie do zapłaty kwoty 150.000 zł. z tytułu opublikowania wizerunku powódki bez jej zgody. Wysokość tej kwoty powódka uzasadniła faktem, iż jest to około 10% obrotu Ośrodka (...) za jeden sezon, który wynosi 1,5 mln zł. Pismem z 5 kwietnia 2012 r. pozwana odmówiła wypłaty żądanej przez powódkę kwoty. Sąd nie dał wiary powódce która podnosiła że wielokrotnie zwracała się z pytaniami do członków zarządu, m.in. R. R. odnośnie praw do filmu i wynagrodzenia za wykorzystanie wizerunku, nie uzyskując żadnej konkretnej informacji, a jedynie zapewnienie, że sprawa zostanie rozpatrzona na posiedzeniu zarządu, czy że zwracała się do przełożonych odnośnie bezprawnego wykorzystania jej wizerunku również za pomocą służbowej poczty elektronicznej. Powódka nie przedstawiła dowodów na poparcie powyższych twierdzeń, wobec czego Sąd uznał za wiarygodne zeznania R. R., który zeznał, że wbrew twierdzeniom powódki, nigdy nie zwracała się ona do Zarządu pozwanej w zakresie jej praw do przedmiotowego filmu oraz wynagrodzenia za wykorzystanie jej wizerunku. Pierwszym krokiem powódki w stosunku do pozwanej było zatem zwrócenie się przez nią z wezwaniem do zapłaty kwoty 150.000 zł z tytułu bezprawnego rozpowszechniania jej wizerunku. Powódka wystąpiła więc wobec pozwanej z pierwszym roszczeniem z tytułu naruszenia jej prawa do wizerunku dopiero 14 marca 2012 r., kiedy wniosła wymienione przesądowe wezwanie do zapłaty, podczas gdy przedmiotowy film zaczął być rozpowszechniany już 1 września 2010 r.

dowód: przesądowe wezwanie do zapłaty k. 8, pismo pozwanej z 5 kwietnia 2012 r. k. 9, zeznania R. R. na rozprawie w dniu 21 maja 2014 r.

Sąd ustalił, iż nie można uznać, jak podnosiła powódka, że znaczący wzrost obrotu Ośrodka (...) jest spowodowany emisją reportażu z jej udziałem. Nie istnieją dowody na to, że powódka "ręczęc swoim wizerunkiem za dobrą jakość usług oferowanych przez pozwaną" w sposób znaczący przyczyniła się do pozyskania zaufania wśród turystów, którzy następnie wykupili wczasy w Ośrodku (...). Jako najbardziej prawdopodobną przyczynę wzrostu ilości sprzedanych miejsc w Ośrodku należy wskazać niekwestionowany przez strony fakt, iż w 2010 r. wybudowano 18 domków wczasowych na terenie ośrodka, jak również dokonano generalnego remontu ośrodka i podwyższenia jego standardu, co wpłynęło na podwyższenie cen noclegów, a jednocześnie na zwiększenie zainteresowania Ośrodkiem ze strony turystów, ale też niewątpliwie dobrą dotychczasową renomę Ośrodka, a o ile było to zasługą powódki, to bezspornym winni być, iż działania w tym kierunku mieściły się w jej obowiązkach służbowych.

Sąd nie przypisał oczekiwanego przez powódkę znaczenia zeznaniom świadka Ż. (...), która była pracownikiem działu marketingu pozwanej. Świadek zeznała, że rozmawiała z powódką odnośnie filmu już po jego nakręceniu. Powódka niezbyt była zadowolona z tego, że film był puszczaany na www.youtube.pl i miała żal, że został tam umieszczony bez jej

zgody. Ponadto mówiła świadkowi, że Pan R. R. powiedział jej ,że powinna się cieszyć bo wygląda jak gwiazda filmowa. Powódka mówiła, że ma żal o to, że nikt nie spytał ją , czy ten film może być dalej rozpowszechniany. Świadek na polecenie R. R. umieściła ten film na portalu internetowym www.facebook.pl .O ile taka rozmowa miała miejsce ,to należy ocenić ją jako rekonesans poznawczy powódki w kierunku świadka, próbę orientowania się co do możliwości przedstawienia sprawy w innym, korzystnym dla siebie świetle dla osiągnięcia skutku wywiedzonego ostatecznie żądaniu pozwu.

dowód: zeznania Ż. (...) z dnia 17 kwietnia 2013 r. k. 141

Sąd dał wiarę zeznaniom P. K., która była pracownikiem TV (...) i zeznała, że przez osiem lat pracy w telewizji nie zdarzyło się, aby podpisywano umowę o ochronę wizerunku przez osobę, która udzieliła tego wizerunku w nagraniu i jeśli ktoś godził się słownie na realizację, to takich umów się nie zawierało, bo słowna umowa obowiązywała obie strony.

Powódka od początku miała wiedzę co do tego, w jakim celu ma być i jest nakręcony film ,jaki jest jej udział w jego powstaniu, a przy tym niekoniecznie dobrze radziła sobie z przedstawieniem materiału przedstawiającego Ośrodek.. Działania ekipy filmowej nie były dla niej zaskoczeniem, była przecież przygotowana do udziału w tym filmie. Nie pytała, w jakich przestrzeniach ten film będzie rozpowszechniany, była natomiast przez ekipę poinformowana, że film jest filmem promującym Ośrodek i że musi wypaść jak najlepiej. Powódka miała świadomość tego, że film będzie rozpowszechniany w telewizji internetowej, gdyż taką była telewizja (...). Na żadnym etapie powstawania filmu nie zgłaszała roszczeń dotyczących ewentualnego wynagrodzenia należnego jej za udzielenie wizerunku. Nie zgłaszała w ogóle żadnych roszczeń, w żaden sposób nie sprzeciwiała się i nie warunkowała występowania w filmie.

dowód: zeznania P. K. z dnia 17 kwietnia 2013 r. k. 141-142.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. M., który był pracownikiem TV (...). Zeznał on , że powódka nie pytała o ewentualne umowy z nią, nie zgłaszała żadnych roszczeń, w żaden sposób nie wyrażała dezaprobaty, że ma wziąć udział w kręceniu filmu. Mimo ,iż powódka niezwykle stresowała się przed kamerą ,nie zaproponowała żeby ktoś ją zastąpił. Stwierdził, co oczywistym jest, , że filmu promocyjnego nie kręci się po to, aby leżał na półce.

dowód: zeznania M. M. z dnia 17 kwietnia 2013 r. k. 142.

Sąd dał też wiarę zeznaniom świadka M. B. -pracownika pozwanej. Świadek zeznał, że powódka wobec niego nie zgłaszała żadnych pretensji co do tego, że film z jej udziałem jest rozpowszechniony.

dowód: zeznania M. B. z dnia 17 kwietnia 2013 r. k. 142 verte

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. B. - koordynatora do spraw public relations pozwanej ,która nadzorowała tworzenie filmu promocyjnego. Świadek zeznała, iż powódka od początku wiedziała, że będzie uczestniczyć w filmie promocyjnym, którego założeniem jest dotarcie do jak najszerszego grona.

dowód: zeznania A. B. z dnia 21 maja 2014 r.

Wobec powyższych ustaleń, Sąd zeznania powódki oraz jej obecnego męża R. K. (2) uznał za niewiarygodne, o ile pozostają w sprzeczności z ustaleniami Sądu jak wyżej. Zeznania ich w tym zakresie są niewiarygodne, subiektywne, emocjonalne i ewidentnie nakierowane na pozyskanie środków finansowych od pozwanej, skoro ta , w istocie, zwiększyła obroty w reklamowanym Ośrodku. Powódka zdaje się przy tym zapominać, że do jej obowiązków służbowych należało m. in. działanie w kierunku pozyskania jak największej liczby klientów Ośrodka wczasowego.

Przy ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd kierował się zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w głównej mierze na podstawie przesłuchania stron oraz świadków, a także na podstawie dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana. Zeznania świadków Sąd ocenił stosując kryterium spójności ich zeznań z zeznaniami pozostałych świadków i materiału dowodowego w

postaci dokumentów, czy filmów, logiki tychże zeznań i roli świadka w zaistniałych okolicznościach, z których powódka wodzi swoje roszczenie.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jest bezzasadne i jako takie uległo oddaleniu.

Powódka swoje roszczenie oparła na art. 78 ustawy o prawie autorskim i o prawach pokrewnych z 4 lutego 1994 r. (Dz.U. z 2006 r. nr 90 poz. 631 z późn. zm.). Przepis ten nie stanowi wyłącznej podstawy dochodzenia roszczeń w przypadku naruszenia prawa do wizerunku. W myśl art. 24 § 3 k.c. reguły odpowiedzialności kodeksowej pozostają w kumulatywnym zbiegu ze wskazanym przepisem w/w ustawy, co oznacza, że środki ochrony przewidziane jednymi i drugimi przepisami mogą być w sprawie stosowane zarówno kumulatywnie, jak i alternatywnie. Decydujący w tej mierze powinien być wybór osoby zainteresowanej (wyrok SN z 5 stycznia 2001 r., V CKN 499/00, LEX nr 53112).

Sądowi znane jest orzeczenie Sądu Najwyższego – wyrok z dnia 8.03.2010 r. (LEX nr 589979), w myśl którego podstawa prawna powództwa wskazywana przez fachowego pełnomocnika strony nie wiąże sądu. Taka podstawa prawna ma w pierwszej kolejności to znaczenie, że determinuje wiodącą normę prawną, a ta z kolei wyznacza, jakie fakty w sprawie są istotne (art. 227 k.p.c.), a dalej, jakie postępowanie dowodowe jest konieczne dla dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności (art. 217 §2 k.p.c.).

Zatem zgodnie z przywołanym art. 78 ustawy o prawie autorskim przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia jest uwarunkowane kumulatywnym wystąpieniem następujących przesłanek:

- 1) bezprawność zachowania osoby naruszającej wizerunek;
- 2) zawinienie po stronie osoby naruszającej wizerunek;
- 3) krzywda po stronie osoby, której wizerunek został naruszony.

Faktem bezspornym jest, iż wizerunek powódki został wykorzystany w reportażu dotyczącym Ośrodka (...) w P..

Wizerunek człowieka jest zgodnie z art. 23 k.c. zaliczany do jego dóbr osobistych podlegających ochronie niezależnie od tego, czy skutek posłużenia się nim w sposób bezprawny, a więc bez zgody zainteresowanego, przez osobę trzecią doszło do naruszenia innych dóbr osobistych powoda, jak cześć czy godność. Zakres ochrony wizerunku człowieka w sposób szczegółowy określa art. 81 ustawy, który stanowi, że rozpowszechnianie wizerunku wymaga zgody osoby na nim przedstawionej.

Wizerunek to dostrzegalne, fizyczne cechy człowieka, tworzące jego wygląd i pozwalające na identyfikację osoby wśród innych ludzi. Rozpoznawalność osoby stanowi podstawowy warunek przyznania ochrony, jak i elementarną przesłankę ustalenia, czy doszło do naruszenia prawa do wizerunku.

Pojęcie „rozpowszechniania wizerunku” powinno być interpretowane przy wykorzystaniu definicji terminu „rozpowszechnianie” zamieszczonej w art. 6 pkt 3 ustawy. Chodzi tu zatem o sytuację, w której stworzona zostaje możliwość zapoznania się z wizerunkiem bliżej nieokreślonego („z góry”), niezamkniętemu kręgowi osób. Udostępnienie to może odbywać się z użyciem nośnika materialnego, bądź bez jego udziału (np. przez prezentację w programie telewizyjnym w ramach transmisji „na żywo”). Spełnienie warunku rozpowszechniania wizerunku nie wymaga jego zwielokrotnienia; wystarczy, jeżeli został on udostępniony publicznie, np. w muzeum czy galerii. Nie stanowi rozpowszechnienia sprzedaż utrwalonego wizerunku osobie trzeciej.

Zdaniem Sądu pozwana nie dopuściła się naruszenia prawa do wizerunku powódki, gdyż oceniając całokształt okoliczności powódka wyraziła zgodę na wykorzystanie jej wizerunku.

W doktrynie podkreśla się, że zezwolenie na rozpowszechnianie wizerunku może być udzielone w formie dowolnej. Osoba udzielająca zgody musi mieć jednak pełną świadomość nie tylko formy przedstawienia jej wizerunku, ale także

miejsca i czasu publikacji, zestawienia z innymi wizerunkami i towarzyszącego komentarza (wyrok SA w Warszawie z 12 lutego 1998 r., I ACa 1044/97, LEX nr 81433).

Nieco inaczej ujmuje to wyrok SA w Warszawie (wyrok z 19 kwietnia 2000 r., I ACa 1455/99, OSA 2001, z. 5, poz. 27), w którym czytamy, że w procesie o ochronę dóbr osobistych pozwany ma obowiązek wykazać, że jego działanie nie było bezprawne. Bezprawność działania, zgodnie z art. 81 ust. 1 ustawy o prawie autorskim wyłącza zgoda uprawnionego. Istnienia zgody uprawnionego ani jej zakresu nie domniemywa się. Pozwany ma obowiązek wykazać, że uzyskał zgodę uprawnionego na rozpowszechnianie jego wizerunku w oznaczonych warunkach. Zwraca się uwagę na to, iż zezwolenie musi być wyrażone ze świadomością wynikających z niego konsekwencji i powinno odnosić się do skonkretyzowanych stanów faktycznych, a więc do sprecyzowanych sposobów i okoliczności wykorzystania wizerunku (chodzi tu zwłaszcza o oznaczenie osoby rozpowszechniającej wizerunek, o czas i miejsce jego udostępnienia, ewentualnie o towarzyszący komentarz, zestawienie z innymi wizerunkami itd.); zezwolenie nie może zatem mieć charakteru abstrakcyjnego (nie może dotyczyć wykorzystania wizerunku „w ogóle”).

Z przedstawionego przez stronę pozwaną materiału dowodowego wynika, że powódka miała pełną świadomość tego, że ma wystąpić w filmie promocyjnym oraz jaki jest cel tego przedsięwzięcia. Powódka wiedziała, że planowana jest zmian profilu klienta, Ośrodek chciał skierować swoją ofertę do klienta indywidualnego, do rodzin z dziećmi, a nie jak było wcześniej, do zorganizowanych grup kolonijnych i pracowników Spółki, a więc że nagranie musi dotrzeć do jak największego grona osób. Nieprawdopodobne jest, aby powódka, jako osoba mająca na co dzień do czynienia z turystyką i zarządzaniem placówkami czasowymi, nie miała wiedzy dotyczącej ogólnie przyjętej praktyki reklamy ośrodków czasowych, która zakłada wprost dotarcie z przekazem do jak najszerzego grona odbiorców. Skoro powódka z racji swojego doświadczenia zawodowego powinna znać mechanizmy rozpowszechniania informacji o ośrodkach wypoczynkowych i wyraziła zgodę na udział w omawianym filmie, należy przyjąć, że miała świadomość, iż będzie on publikowany w jak najszerzym zakresie, również poza TV (...) właśnie celem zwiększenia szansy na pozyskanie jak największej liczby klientów. (...) był tworzony przez telewizję internetową, która rządzi się swoimi prawami i umożliwia dostęp do nagrania nieograniczonej liczbie osób w nieograniczonym czasie, a specyfika telewizji internetowej wyklucza jednorazową emisję.

Zważyć należy również, iż jak sama powódka podkreśliła w pozwie, do jej obowiązków jako kierownika Ośrodka (...) należało oddziaływanie w kierunku stałego osiągania coraz to lepszych wyników ekonomicznych przez Ośrodek. Wystąpienie w filmie promocyjnym można zakwalifikować jako realizację powyższego obowiązku.

Zarzut pozwanej, że film był rozpowszechniany, a zarazem dostępny dla nieograniczonej liczby osób również w okresie, w którym nie była już pracownikiem pozwanej, a więc, że firmowała swoim wizerunkiem i renomą ośrodek, na którego działanie i jakość świadczonych usług nie miała wpływu jest bezzasadny, gdyż na nagraniu widoczny jest rok jego realizacji i nie ma żadnych podstaw do tego by sądzić, że osoba występująca w filmie jest nadal tam zatrudniona.

Osoba przedstawiona na zdjęciu fotograficznym (lub innym materialnym nośniku jej wizerunku) może dowolnie ograniczyć zakres zezwolenia na jego rozpowszechnianie: zezwolić na publikację tylko w oznaczonym czasopiśmie i/lub tylko w związku z oznaczonymi okolicznościami (np. w związku z określonym tekstem artykułu prasowego), wyznaczyć granice czasowe publikacji itp. (wyrok SA w Krakowie z 19 grudnia 2001 r., I ACa 957/01). Powódka jako osoba, której wizerunek był rozpowszechniany posiadała pełne prawo do ograniczenia pól publikacji filmu z jej udziałem zarówno ze względu na zakres przedmiotowy jak i czasowy, z czego nie skorzystała.

Sąd Najwyższy (orzeczenie z 2 lutego 1967 r., I CR 496/66, OSNC 1967, nr 9, poz. 161), stwierdził, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych ustawą, publikowanie fotografii określonej osoby dopuszczalne jest tylko za jej zgodą. Dalsza publikacja możliwa jest bez takiej zgody, ale tylko pod warunkiem wskazania pierwotnego źródła publikacji i bez wprowadzania zmian w publikowanym zdjęciu, tzn. tylko z powołaniem okoliczności, w jakich zostało ono wykonane i opublikowane po raz pierwszy. Sąd zgodził się z twierdzeniem strony pozwanej, że zgoda powódki na dalszą publikację jej wizerunku nie była wymagana, skoro film z jej udziałem był powielany w niezmienionej formie, a ponadto zawarte w nim było źródło pierwotnej publikacji.

Od zasady, zgodnie z którą rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej istnieją wyjątki. Zostały one sformułowane w art. 81 ustawy. Pierwszy z tych przypadków dotyczy sytuacji, gdy osoba przedstawiona na wizerunku otrzymała umówioną zapłatę za pozowanie, a jednocześnie nie dokonano wyraźnego zastrzeżenia w tym zakresie. Zezwolenia nie wymaga także rozpowszechnianie wizerunku:

- 1) osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych;
- 2) osoby stanowiącej jedynie szczegół całości takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza.

W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu, występuje wyjątek opisany w punkcie pierwszym. Zgodnie z twierdzeniem samej powódki należy ją uznać za osobę powszechnie znaną w środowisku branży turystycznej. W doktrynie podkreśla się, że dopuszczalne jest uznanie za osobę powszechnie znaną osobę znaną w określonym środowisku.

Powódka i jej pełnomocnik wielokrotnie podkreślali, że powódka jest osobą znaną w branży turystycznej na W.. Ustawa zezwala na rozpowszechnianie wizerunków osób powszechnie znanych, jeśli wizerunki zostały wykonane w związku z pełnieniem przez nie funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych. Powódka wystąpiła w przedmiotowym filmie jako Kierownik Ośrodka, a jej wizerunek wykorzystano w związku z pełnioną przez nią funkcją.

Zgodnie z art. 83 ustawy odsyłającym do art. 78 ust. 1, osoby, których wizerunek jest bezprawnie rozpowszechniany, a także adresaci korespondencji rozpowszechnianej bez ich zgody (lub osoby bliskie adresatom po ich śmierci) mogą wystąpić z następującymi roszczeniami analogicznymi do tych, jakie przysługują twórcy w przypadku naruszenia jego autorskich dóbr osobistych:

- 1) zaniechanie działań zagrażających,
- 2) dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia (zwłaszcza przez złożenie publicznego oświadczenia),
- 3) zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy naruszenie było zawinione,
- 4) zobowiązanie sprawcy aby uiścił odpowiednią sumę pieniężną na wskazany cel społeczny.

Powódka wystąpiła o zadośćuczynienie w kwocie 150.000 zł.

W przypadku naruszenia prawa do wizerunku bezprawnym działaniem sprawcy, pokrzywdzonemu przede wszystkim przysługują środki o charakterze niemajątkowym przewidziane w art. 78 ustawy, a w przypadku, gdy działanie naruszydźcy jest także zawinione, środki o charakterze majątkowym. Przy czym należy zwrócić uwagę, iż obydwa roszczenia mają charakter samodzielny i pokrzywdzonemu przysługuje prawo ich wyboru, ale sądowi pozostawiona jest ocena celowości przyznania ochrony w żądanej formie, jego adekwatności do rodzaju naruszonego dobra, a przede wszystkim rozmiaru doznanego krzywdy. Przy żądaniu przyznania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego, podstawowym kryterium oceny sądu winien być rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej pokrzywdzonego, bowiem celem przyznania ochrony w formie majątkowej jest zrekomensowanie i złagodzenie doznanego krzywdy moralnej. Z tych też względów sąd jest zobowiązany ustalić zakres cierpień pokrzywdzonego, a przy ocenie tej przesłanki nie może abstrahować od wszystkich okoliczności towarzyszących powstaniu krzywdy. Znikomość ujemnych następstw może być podstawą oddalenia powództwa o przyznanie zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego (wyrok SA we Wrocławiu z 24 lipca 2008 roku, I ACa 1150/06).

Nie każde naruszenie autorskich praw osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 78 ust. 1 ustawy. Sąd ma obowiązek zasądzić odpowiednią kwotę pieniężną tytułem zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy ze względu na stopień winy sprawcy naruszenia oraz rozmiar doznanego krzywdy przez autora, samo usunięcie skutków naruszenia będzie niewystarczające do zrekomensowania ujemnych przeżyć psychicznych wywołanych faktem

naruszenia autorskich praw osobistych. Zadośćuczynienie nie może natomiast stanowić dla autora dodatkowego źródła dochodu z tytułu bezprawnego rozpowszechniania jego utworu (wyrok SA w Gdańsku z 22 lutego 2012 r. LEX 1217855).

Powódka występując z roszczeniem przeciwko pozwanej z tytułu naruszenia jej prawa do wizerunku nie wskazała na czym to naruszenie miałyby polegać. W orzecznictwie przyjmuje się, że występując z roszczeniem o zadośćuczynienie z uwagi na naruszenie prawa do wizerunku, to na powodzie spoczywa ciężar wykazaniu rozmiaru i intensywności doznanej krzywdy, a także innych negatywnych konsekwencji wynikłych z tego tytułu (wyrok SA w Warszawie z 23 listopada 1999 r. sygn. akt I ACa 847/99). Powódka nie przedstawiła żadnych ujemnych przeżyć psychicznych ,ani szkody majątkowej. Nie bez znaczenia w tym kontekście jest też ,że osoba powódki została zobrazowana w pozytywnym świetle, czemu strony nie przeczą. Zważyć należy również, że powódka z roszczeniem wystąpiła dopiero po 1 roku i 7 miesiącach od pierwszej publikacji filmu ,co jak podnosi strona pozwana budzi wątpliwości co do celu działania powódki -czy jest nim rzeczywiście ochrona wizerunku.

W przypadku użycia bez zgody do celów reklamowych cudzego wizerunku, głosu, nazwiska albo pseudonimu artystycznego zadośćuczynienie zaczyna być traktowane jako wynagrodzenie za wykorzystanie wizerunku, głosu, nazwiska albo pseudonimu, nie zaś jako rekompensata za krzywdę moralną wyrządzoną wskutek naruszenia.

Zasadą jest, że zadośćuczynienie pełni rolę rekompensaty za krzywdę moralną, a odszkodowanie pełni funkcję rekompensaty za szkodę majątkową. Zadośćuczynienie ma być ekwiwalentem za doznaną krzywdę niemajątkową, jest sposobem wyrównania ujemnych przeżyć psychicznych lub moralnych, nie zaś sposobem wyrównania szkody majątkowej związanej z utratą wynagrodzenia, jakie by poszkodowany otrzymał, gdyby sprawca naruszenia zawarł z nim stosowną umowę.

W niniejszej sprawie powódka mylnie uznała zadośćuczynienie za formę wynagrodzenia. Zgodnie z powyższym przedstawione przez powódkę wyliczenia co do kwoty zadośćuczynienia nie są dla Sądu wiążące. Podkreślić należy, iż okoliczność, że podmiot rozpowszechniający wizerunek odnosi z uwagi na to korzyści ,nie jest przesłanką żądania ochrony prawa do wizerunku, może jedynie stanowić kryterium uzupełniające przy ustaleniu wysokości ewentualnego zadośćuczynienia.

Przesłanki przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 78 ustawy o prawie autorskim muszą wystąpić kumulatywnie. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie wystąpiła żadna z przesłanek.

Ponadto ,zdaniem Sądu ,powódka prezentuje wysoce roszczeniową postawę, o czym świadczy fakt, iż jak sama powódka zeznała na rozprawie 21 maja 2014 r., mimo, iż wiedziała że jest w trzecim miesiącu ciąży, nie uprzedziła o tym pracodawcy i zgodziła się wystąpić w filmie promującym Ośrodek (...), chociaż planowała odejść z pracy. Powyższego zachowania powódki nie można uznać za działania na korzyść Ośrodka (...), do czego była obowiązana jako kierownik tej placówki. Świadomie zatem rekomendowała placówkę, której pracownikiem ,w czasie emisji filmów już miała nie być. W ocenie Sądu żądana przez powódkę kwota 150.000 zł jest rażąco wygórowana.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji.

Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążenia powódki kosztami sądowymi.

Jakkolwiek powódka była zwolniona od opłaty od pozwu ponad 2.500 zł, to w myśl art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nie zwalnia jej to od obowiązku zwrócenia kosztów procesu przeciwnikowi, któremu koszty te należą się co do zasady po myśli art. 98 k.p.c. , a co do których Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku w oparciu o przepis § 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. 490).